

## **Bajka o chińskim smoku**

Na pewno słyszeliście już niejedną bajkę o smokach. O tych, które zieją ogniem, pożerają całe owce na obiad, a ludzi na deser, lub odwrotnie. O smokach, które sieją strach i zniszczenie, i o dzielnych rycerzach, którzy je pokonują, ratując księżniczki.

Ale czy słyszeliście kiedyś o chińskim smoku?

Obcy jest mu ogień, zamiast tego włada wodą - przynosi deszcz, huragany, a nawet powodzie. Dzięki niemu zmieniają się pory roku. Nie budzi lęku, lecz przynosi szczęście. Ma ciało wijące się jak wąż, które pokryte jest rybią łuską, do tego ma rogi jelenia i szpony orła. Wiesz dlaczego? Posłuchaj...

Dawno, dawno temu, w czasach, których już nikt nie pamięta, żył sobie chłopiec taki jak Ty, Twój brat czy kolega. Mieszkał na wsi i codziennie pomagał rodzicom w pracy.

Pewnego dnia, gdy zbierał w lesie gałązki na opał, dostrzegł w trawie coś błyszczącego. To była mała, lśniąca perła, nigdy wcześniej nie widział czegoś tak pięknego. Zaciekawiony, zabrał ją do domu. Na początku ukrył ją w worku z ryżem, nie chciał, by ktoś ją zobaczył. Gdy tylko to zrobił, stało się coś niezwykłego – ryż zaczął się mnożyć! Było go coraz więcej i więcej, aż wypełnił pół kuchni. Próbował więc ukryć perłę w worku z kukurydzą – i znów to samo! Wszystko, czego dotknęła, mnożyło się bez końca. Zrozumiał, że perła ma magiczną moc. I choć nie potrafił nad nią zapanować, postanowił, że wykorzysta ją, by pomagać innym. Gdy sąsiedzi nie mieli jedzenia, dzielił się z nimi. Wkrótce cała wioska żyła w dostatku.

Nie wszystko jednak układało się pomyślnie. Od kiedy ją znalazł, nie spadła z nieba ani jedna kropla deszczu. Pola, rzeki i studnie, wszystko zaczęło powoli wysychać! A perła, choć mnożyła jedzenie, nie umiała dać ani odrobiny wody. Co gorsza, chłoneła każdą kroplę, której dotknęła. Nastąpiła susza jakiej nikt nie pamiętał. Ludzie byli bezradni i popadali w rozpacz nie wiedząc co robić. Wtedy chłopiec miał sen. Zobaczył w nim potężnego, wijącego się po niebie smoka, który sprowadzał na ziemię upragniony deszcz. Obudził się z nadzieją w sercu i postanowił odnaleźć smoka ze snu.

Wyruszył w drogę zabierając ze sobą magiczną perłę. Niedaleko w lesie natknął się na wielkiego węża. Zapytał się go czy nie wie gdzie znaleźć smoka, wąż jednak nie potrafił mu pomóc. Chłopiec zauważył, że ciało węża przygniata ciężki kamień. Postanowił więc, że to on pomoże jemu i zrzucił głaz kijem. Wdzięczny wąż podarował mu kawałek swojej skóry.

W dalszej wędrówce spotkał rybę, która wiła się w małej kałuży. Choć również nie знаła drogi do smoka, chłopiec przeniósł ją do rzeki, gdzie było trochę więcej wody. Ryba odwdzięczyła mu się, oddając jedną ze swych lśniących łusek.

Potem uratował jelenia, który utknął między konarami drzew. Ten, w podzięcie, zostawił mu swoje rogi. A kiedy znalazł orle pisklę, które wypadło z gniazda na szczycie skały, wspiał się wysoko i delikatnie odłożył je z powrotem. Wzruszona orla mama podarowała mu swoje ostre szpony za to, że uratował jej dziecko.

Z każdym krokiem chłopiec stawał się coraz silniejszy, choć jeszcze o tym nie wiedział.

W końcu dotarł do obcej krainy, gdzie ludzie podlegli okrutnemu władcy, cierpieli głód. Użył swojej perły, by ich nakarmić, i znów odmienił losy wielu osób. Jednak zły władca, widząc moc perły, zapragnął mieć ją tylko dla siebie. Kazał odebrać ją chłopcu. Ten, nie chcąc stracić swego skarbu, odruchowo włożył ją do ust, połknął i w tej samej chwili wpadł do jeziora nad którym stał. Po połknięciu perły poczuł ogromne pragnienie i zaczął pić wodę tak łapczywie, że wnet osuszył całe jezioro. Jego ciało nagle zaczęło się też magicznie zmieniać. Wiesz już jak? Wydłużyło się jak u węża, porosło łuską jak u ryby, na głowie wyrosły mu jelenie rogi, a od spodu na ciele pojawiły się orle szpony.

Chłopiec... stał się smokiem!

Wzbił się wysoko do nieba, sprowadził chmury, a wraz z nimi deszcz – najpierw na swoją wioskę, a potem również na ziemię, które odwiedził.

Od tamtej pory chiński smok czuwa nad ludźmi. Nie zije ogniem, nie strzeże skarbów ani księżniczek uwięzionych w wieży. Zamiast tego przynosi wodę, życie i harmonię. A gdy spojrzysz w niebo i zobaczysz tańczące w chmurach kształty – może to będzie właśnie on?